

# US Open 2024. Iga Świątek bez straty seta w ćwierćfinale w Nowym Jorku

maciej · 3 września, 2024



Iga Świątek zrobiła kolejny ważny krok w stronę swojego szóstego tytułu wielkoszlemowego, a drugiego w Nowym Jorku, gdzie triumfowała w 2022 roku. W nocy z poniedziałku na wtorek czasu polskiego liderka rankingu WTA pokonała 16. na świecie Ludmiłę Samsonową 6:4, 6:1, odnosząc czwarte zwycięstwo w ich czwartym pojedynku. W ten sposób Polka awansowała do ćwierćfinału US Open 2024, a w nim po drugiej stronie siatki stanie numer sześć w drabinie Amerykanka Jessica Pegula.

Po raz drugi w tegorocznej edycji, podobnie jak to było w trzeciej rundzie, wyszła do gry na Arthur Ashe Stadium o godzinie 19.00, w meczu otwierającym „Night Session” w ósmym dniu US Open, ostatniej tegorocznej imprezy zaliczanej do Wielkiego Szlema.

Dla Igi jest to dodatkowe wyzwanie, o czym wspominała w sobotę po pokonaniu Anastazji Pawliuczenkowej. Wspomniała wtedy w pomeczowym wywiadzie, że „oswajanie” atmosfery tego turnieju, szczególnie podczas wieczornych występów, gdy na trybunach ciężko o wolne miejsca, nie przychodzi jej łatwo.

 **YONEX**



Form Follows *Fun*  
Introducing the all new MUSE

Nowy Jork to z pewnością nie jest miasto dla introwertyków. I wielką sztuką jest odnaleźć się w nim w natłoku bodźców płynących z każdej strony. Oprócz hałaśliwej i niezdyscyplinowanej widowni tłumnie odwiedzającej korty USTA na Flushing Meadows, mamy przelatujące często samoloty startujące i lądujące na pobliskim

otnisku JFK. Ale też wszechogarniającą manię wielkości.



Pomimo hałasu i natłoku bodźców Iga Świątek świetnie się spisuje w US Open. Fot. @x.com/wta

Organizatorzy US Open zawsze oferują czołowym tenisistkom i tenisistom świata najwyższą pulę nagród w całym sezonie. Ale też ogromne wrażenie robi rozmiar Arthur Ashe Stadium, największego kortu na świecie. Właśnie tę arenę zmagają o czwartą lewą Wielkiego Szlema w roku 2024 Świątek musi polubić, a przynajmniej oswoić, bo każdy kolejny mecz rozegra właśnie na korcie centralnym Flushing Meadows.

An advertisement for the Yonex Muse tennis racket. The image features a close-up of the racket's head and handle, which are a light blue color. The text "Form Follows Fun" is prominently displayed in the center, with "Form Follows" in a serif font and "Fun" in a red, handwritten-style font. Below this, the text "Przedstawiamy całkowicie nową linię MUSE" is written in a smaller font. The Yonex logo is visible in the bottom right corner. The racket's frame has "MUSE" and "100" written on it.

Na razie idzie jej to bardzo dobrze, no mas za sobą już czwarty mecz w imprezie bez straty seta. W poniedziałek Polka rozpoczęła spotkanie w czwartej rundzie od swoistej demonstracji siły. Wygrała swojego gema serwisowego „na sucho”. Rywalka odpowiedziała jej na to niemal równie zdecydowanie, bo wyrównała na 1:1 tracąc jeden punkt.

W czwartym gemie Samsonowa musiała bronić dwóch „break pointów” zanim wyszła na 2:2. Dalej obie znowu z większą swobodą utrzymywały własne podania, aż przyszedł kluczowy dla losów pierwszej partii dziesiąty

gem.

W nim Świątek przystąpiła do ataku i rozstrzygnęła na swoją korzyść wszystkie cztery wymiany, przełamując serwis przeciwniczki. W ten sposób, po 48 minutach gry, zdobyła seta wynikiem 6:4,

**KANWA**  
APARTAMENTY

ZAMOYSKIEGO 24/26  
WARSZAWA

**PRZESTRZEŃ, KTÓRĄ TWORZYSZ**  
Apartamenty na warszawskiej Pradze  
z widokiem na Jezioro Kamionkowskie

SPRAWDŹ OFERTĘ →



Druga odsłona meczu 1/8 finału była już popisem jednej zawodniczki. Nieprzypadkowo zajmującej fotel liderki. Iga błyskawicznie odskoczyła na 5:0, zanim Samsonowej udało się po raz pierwszy w tym secie utrzymać własne podanie. Jednak przy stanie 5:1 była już bezradna, chociaż obroniła pierwszą piłkę meczową. Przy drugiej Polka zakończyła półtoragodzinne spotkanie.



Cztery mecze bez straty seta i teraz pojedynek z Jessicą Pegulą. Fot. @x.com/WTAT

W ćwierćfinale tegorocznego US Open na drodze liderki rankingu WTA stanie 30-letnia Amerykanka Jessica Pegula, szósta na świecie. Spotkają się już po raz dziesiąty, a bilans dotychczasowych meczów jest korzystny dla Polki 6-3, a na twardych kortach 5-3.

Chociaż w poprzednim ich starciu, podczas listopadowego WTA Finals w Cancun Iga oddała rywalce zaledwie jednego gema, to nie może jej lekceważyć. Do najbardziej zaciętych ich pojedynków dochodziło

przed amerykańską widownią. Ale warto też przypomnieć, że trafiły na siebie właśnie w ćwierćfinale US Open w 2022 roku, gdy tenisistka z Raszyna sięgnęła potem po tytuł. Pokonała wówczas Pegulę 6:3, 7:6 (7-4).



Czytaj online i udostępnij:

**<https://tenismagazyn.pl/us-open-2024-iga-swiatek-bez-straty-seta-w-cwiercfinale-w-nowym-jorku/>**